

Redakcja i Administracja:
Kraków, ul. Filipa 11. (Telefon Nr. 396).

Prenumerata miesięczna:
odsyłka 2 K, bez odsyłki 1 K 60 h,
zagranicą 2 mk. 30 fen., 3 fr. 50 ct., 2 1/2 szyl.,
70 ct. ameryk.
Prenumerata tygodniowa w Krakowie 40 h,
z dostawą do domu 48 h.

Cena numeru 8 h.

Adres na telegramy: Naprzód Kraków.
Konto czekowe Nr 34.095.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partii socjalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Dział Inzeratowy:

Kraków, ul. Marka 21. (Telef. Nr. 1354)

Ogłoszenia (inzeraty)

kosztują od miejsca wiersza jednosłupowego
drobnym drukiem (petitem) za pierwszy raz
20 halerzy, następnie po 10 hal. — Nadesłane
od miejsca wiersza drukiem petitem po 40
hal., ślubny, zaręczyny i nekrologi po 80 hal.
za każdy raz. — Załączniki (prospekty i t. d.)
przyjmuje się za cenę 2 kor. za 100 egzempl.
pla zamiejscowych, a 1 kor. za 100 egzempl.
dla miejscowych prenumeratów.

Reklamacje otwarte są wolne od opłaty po-
cztowej. — Redakcja rękopisów nie zwraca
i bezimiennych listów nie uwzględnia.

Deputacya partii socjalno-demokratycznej w sejmie.

Żądania klasy robotniczej w sprawie sejmowej reformy wyborczej.

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu“).

Lwów, 29 października.

Dzisiaj po południu udała się do gmachu sejmowego deputacya partii socjalno-demokratycznej, polskiej i ukraińskiej, z całego kraju, ażeby przedłożyć marszałkowi krajowemu, hr. Badeniu, oraz prezesom stronnictw sejmowych żądania klasy robotniczej w sprawie sejmowej reformy wyborczej. Przed sejmem zebrały się tysiączne tłumy publiczności.

W skład deputacyi

wchodzili: posłowie do parlamentu dr Damiand, Hudec, dr Lieberman, Moraczewski, Ostapczuk i Wityk; przedstawiciel komitetu wykonawczego P. P. S. D. tow. Misiołek; przedstawiciel komitetu wykonawczego U. P. S. D. tow. Hankiewicz; delegaci organizacji miejscowych P. P. S. D. tow. Hausner, Hartleb i Gerej z Lwowa, tow. B. Jaroszewski z Krakowa, tow. Kochański ze Stanisławowa, tow. Szalasiński z Delatyna, tow. Sztancik z Ottyni, tow. Marecki z Drohobycza, tow. Landau z Gródka; delegaci lwowskiej organizacji U. P. S. D. tow. Kucher i Sijak.

Deputacya u marszałka.

W gmachu sejmowym przyjął deputacyę marszałek hr. Baden.

Imieniem deputacyi przemówił do marszałka tow. poseł Hudec.

Przemówienie tow. Hudeca.

Po raz czwarty zjawia się przed Excelencyą delegacya robotników zorganizowanych w partii socjalno-demokratycznej ze Lwowa i z innych miast kraju w sprawie dopuszczenia do sejmowej reprezentacji tych warstw, które dotychczas do sejmowej przystępu nie mają. Poprzednie trzy delegacye zaznaczyły nasze ogólne stanowisko i wskazały na konieczność demokratyzacji sejmowej na podstawie przyznania wszystkim obywatelom kraju przy najmniej takiego wpływu na sejm, jaki uzyskali na parlament centralny.

Domagamy się powszechnego, równego, tajnego, bezpośredniego prawa wyborczego do sejmiku. Na stanowisku tym stoimy i nadal. Klasa robotnicza będzie dążyła wytrwale i niezmiennie do spełnienia tych postulatów i nie spocznie, dopóki prawa wyborczego, o partego na tej jedynie słusznej zasadzie demokratycznej nie uzyska. Dzisiejsze zjawienie się nasze, jakkolwiek w niczem nie zmienia naszego stanowiska, ma jednak prócz tego na celu wypowiedzenia zastrzeżeń naszych w chwili, gdy stronnictwa sejmowe układają kompromis dla zmiany obowiązującej dzisiaj ordynacji wyborczej.

Rozumiemy, że zaprowadzenie czteroprymiotnikowego prawa wyborczego natrafia dzisiaj na trudności, na których przewyciężenie brak siły i woli w stronnictwach sejmowych. Rozumiemy, że reforma wyborcza, jaką sejm dzisiaj przeprowadzi, ma stanowić tylko przejście do demokratyzowania sejmiku.

Nie mając reprezentacji w sejmie i nie mogąc brać udziału w pertraktacjach nad zasadami nowej reformy, uważamy za nasz obowiązek wypowiedzenie wobec Excelencyi, jako marszałka kraju, naszego protestu przeciw dalszemu pokrzywdzeniu klasy pracującej przez stworzenie nowej ordynacji wyborczej, któraby z jednej strony zawierała postanowienie uniemożliwiające dalszy rozwój demokratyzacji sejmiku, a równocześnie nie przyznawała najliczniejszej klasie ludności odpowiedniego zastępstwa.

Przedewszystkiem ostrzedz musimy stronnictwa sejmowe przed wprowadzeniem kurjalnego weta, względnie petryfikacji dla uniemożliwienia zmiany przygotowującej się reformy wyborczej, bądź też zastrzeżenia dla tej zmiany zbyt wysokiej kwalifikowanej większości, gdyż wprowadzenie takich środków uniemożliwiłoby na przyszłość spokojny rozwój stosunków w kraju i stanowiłoby zarzewie dalszych walk, których wyniku i szkody dla kraju dzisiaj wprost przewidzieć nikt nie może.

Proponowana ilość mandatów dla kuryli poszczególnych jest stanowczo za mała i nie może zadowolnić klasy robotniczej, stanowiącej olbrzymią większość ludności miast, a to tem bardziej, że mają w niej głos także ci wszyscy, którzy prawo wyborcze wykonują w innych kuryach.

Za szkodliwą dla rozwoju stosunków krajowych i dla umożliwienia spokoju narodowemu w kraju uważamy dalej wprowadzenie systemu pluralności przy wyborach z gmin wiejskich, gdyż system ten opiera dalszą przewagę posiadających nad pozbawionymi dotąd prawa reprezentacji w sejmie, a właściwie powiedziałem, reprezentacji tych ostatnich niemal zupełnie wyklucza przez proponowaną dwuletnią osiadłość, co przy znanych w kraju stosunkach zarobkowych pozbawiłoby tysiące obywateli prawa wyborczego.

Jeżeli skład sejmiku ma być i nadal oparty na zasadzie zastępstwa interesów, należałoby raczej do istnienia y. b. już kurj. dołączając kury dla proletariatu miejskiego i wiejskiego, w których prawo wyborcze wykonywaliby tylko ci, którzy go dotąd nie mają.

Pozwalamy sobie dalej zaznaczyć, że w pertraktacjach między stronnictwami pominięto zupełnie żądanie przyznania praw politycznych kobietom, które zupełnie słusznie domagają się wpływu na życie polityczne w kraju.

Wypowiedzieliśmy w ogólnych zarysach stanowisko klasy pracującej i upraszamy o wzięcie pod rozwagę tego, co klasa pracująca za ostateczne minimum uważa, które przy zamierzonej reformie wyborczej bezwarunkowo musi być uwzględnione.

Prosimy Excelencyę o zakomunikowanie tego, co tu wypowiadamy, na posiedzeniach stronnictw sejmowych i komisji reformy wyborczej, a czynimy to dlatego, że jako synowie tego kraju pragniemy chronić kraj od walk i burz, że pragniemy jego rozwoju ekonomicznego, że pragniemy dla niego zdobycia siły narodowej i politycznej, że pragniemy sejmowi krajowemu zbudować przyszłość sławną i wielką.

Przemówienie tow. posła Wityka.

Poseł tow. Wityk (po ukraińsku) podkreśla kwestję narodową, dla której rozwiązania koniecznym jest, aby w sejmie zasiadały wszystkie stronnictwa polskie i ukraińskie. Dalej podkreśla, że nadzieję spokojnego rozwoju stosunków w kraju proletariatus opiera na tem, że obecny sejm przyzna klasie robotniczej najmniej minimum tych praw, które umożliwi jej wybór swych reprezentantów do sejmiku po zupełnym demokratyzowaniu sejmowej ordynacji wyborczej.

Odpowiedź marszałka.

Oświadczam, że obecnie tak samo, jak przy poprzednich deputacjach, spełnię swój obowiązek, to jest przedłożę żądania deputacyi stronnictwom sejmowym i komisji reformy

wyborczej. Największą trudnością w układach była sprawa petryfikacji i pluralności. Obecnie o petryfikacji w formie weta kurjalnego nikt nie myśli; w każdym razie żądaną będzie kwalifikowana większość dla zmiany ordynacji wyborczej. Na świecie niema nic wiecznego; kiedy całe społeczeństwo i stosunki w kraju domagać się będą zmiany obecnie uchwalonej sejmowej reformy, rzecz będzie musiała być załatwiona. W każdym razie sprawa obecnie poszła naprzód; są tylko różnice co do sposobu przeprowadzenia reformy, ale pragnienie uchwalenia jej jest w całej Izbie. Podobnie jak u panów. Mam uzasadnioną nadzieję, że sprawa doprowadzona zostanie do pomyślnego wyniku.

Rozmowa między marszałkiem a członkami deputacyi.

Po oficjalnych przemówieniach nastąpił dialog między marszałkiem a poszczególnymi członkami deputacyi.

Marszałek: Nie uważam za stosowne i korzystne dla reformy, jeżeli się ciągle akcentuje, że obecna reforma jest tylko początkiem, po którym musi nastąpić dalsza reforma. To nie jest zachęta dla większości. Rozumiem, że panowie mogą do tego dążyć, ale ciągle wysuwanie tego żądania na pierwszy plan utrudnia sytuację.

Poseł Diamand: Ta tymczasowość obecnej reformy wyborczej musi być akcentowaną, aby w masach nie zgasła nadzieja, że do rzeczywistego zdemokratyzowania sejmiku kiedyś przyjdzie musi. Faktycznie na to, co dziś sejm daje, należałoby odpowiedzieć gwałtem.

Marszałek: Nie można głową muru przebić, trzeba dążyć do tego, co możliwe. Poseł Diamand: Mur czasami trzeba rozsadzić. A my wolelibyśmy rozebrać niż rozsadzić.

Marszałek: Obecnie chodzi o ruszenie sprawy z miejsca; na środku drogi możemy się spotkać.

Tow. Misiołek: Jedyny polski sejm powinien wobec żądań ludu zachowywać się przyzwoicie, niż to robi obecnie. Niektóre postępy szlacheckiej większości wprost prowokują masy ludowe.

Marszałek odpowiada, że będzie jego rzeczą życzenia deputacyi przedstawić większości sejmowej.

Poseł Diamand porusza kwestję geometrii wyborczej i spodziewa się, że zapomocą jej sejm nie będzie chciał tych skromnych praw, które dać zamierza, odbierać.

Marszałek: Życzeniem całej Izby jest, abyście wy (socjaliści) znaleźli się w sejmie.

Tow. Misiołek podnosi, że na sejm zwrócone są oczy nie tylko Galicyi, ale także zaboru pruskiego i rosyjskiego.

Marszałek podziela to zdanie.

U przewodniczących stronnictw.

Następnie deputacya udała się do przewodniczących stronnictw sejmowych: dra Lea (lewicy), Stapińskiego (ludowców) i Lewickiego (Ukraińców).

Poseł Hudec przedstawia, że powinna zapanować wspólność między nami a demokracją w walce przeciw szlachetczyźnie. — Przechodzimy z przestroga i prosimy, aby skro sejm jest niezdolny do uchwalenia 4-przymiotnikowej reformy, niech przy

najmniej nie wyrządza ludności pracującej tej rażącej krzywdy. Projekt obecnie omawiany jest karykaturą i nie może mas pracujących zadowolić. W interesie powagi i znaczenia sejmiku, tudzież w interesie autonomii leży, aby z galicyjskiego sejmiku dla reszty narodu polskiego i ukraińskiego promieniowała nadzieja zdobycia samodzielności narodowej.

Poseł Wityk (po ukraińsku) oświadcza analogicznie do przemowy posła Hudeca podnosząc, że stoimy stale przy 4-przymiotnikowej reformie, a jeżeli nie możemy jej dostać, to żądamy przynajmniej uczciwej kuryli proletaryackiej, ale nie ze śmieszną ilością mandatów. W interesie kraju wszystkie stronnictwa demokratyczne powinny dążyć do uczciwej reformy.

Odpowiedź prezesów klubów.

Poseł dr Leo cieszy się z wielkiego zainteresowania się szerokich mas sejmem. Le wica zawsze była rzeczniczką daleko idącej reformy, ale stanęła na stanowisku, że najlepszy polityk jest ten, który zdobywa, co można. Dlatego stara się doprowadzić do skutku możliwą reformę. To, co wyjdzie jako dzieło, będzie wynikiem obopólnych ustępstw. Zakomunikuje lewicy żądania socjalnej demokracji, ciesząc się z dopasowania jej żądań do tego, co można zdobyć.

Poseł Stapiński oświadczył, że ludowcy wiernie walczyli o reformę. Przyszli do sejmiku z żądaniem 4-przymiotnikowej reformy, a gdy to okazało się niemożliwe, zaczął po jednym przymiotniku ustępować. W obecnej sytuacji chodzi o to, aby nie było petryfikacji i zwraca uwagę, że w Austrii dołzej kwestyja zabezpieczenia ordynacji wyborczej jest bardzo sprytnie zabezpieczoną. To samo jest w Krainie. Ludowcy zrobili, co mogli, i dotrzymali obietnicy, że w r. 1910 reforma przyjdzie do skutku.

Poseł Konstanty Lewicki oświadczył, że Ukraińcy zawsze stali przy 4-przymiotnikowym prawie wyborczym. Obecna reforma uważają tylko za etap i trzeba będzie starać się, by przyszła była sprawliwsza.

W odpowiedzi na powyższe wywody poseł Diamand omówił rolę sejmiku ze stanowiska autonomii. Żądamy od sejmiku serca i umysłu. Sejm galicyjski nie jest dla nas tem, co sejm dla Austrii Dolnej; jest on ośrodkiem życia politycznego dwóch narodów i dlatego na przytoczone przykłady nie możemy się zgodzić.

Demonstracya.

Gdy deputacya wyszła z gmachu sejmowego, oczekiwały ją na ulicy kilkudziesięcne tłumy. Po przemówieniach posłów Diamanda i Wityka uformował się olbrzymi pochód, który głównymi ulicami ruszył pod pomnik Mickiewicza, z którego wygłosili przemówienia do olbrzymich mas tow. Lieberman, Misiołek i Wityk.

KRONIKA.

Kraków, 30 października.

Sprawa Królewaków. Z pośród aresztowanych Królewaków został wczoraj w południe Zygmunt Jasiński wypuszczony na wolność z aresztu śledczego, gdyż za niego została już kaucya złożona.

MAGAZYN MEDYCZNY

Dr Bolesław Drobner, Kraków, pl. Szczepański 2

poleca „Dział kobiecy”. Ekspedycja kobieca. Wata — bandaże. Opaski miesięczne — wkłady do tychże. swój bogato zaopatrzony Opaski brzuszne — absorbitorya — pessary — przepłuczki — hegary. Kompletne wyprawy dla położnic. Wagi dla niemowląt (do wypożyczenia).

W sprawie Klugerów sąd podgórski wydał uchwałę, uznającą istotną część żądań małoletnich, przedawawionych sądowi przez ich zastępcę adwokata dra Marka. Udzielono Klugerówny pozwolenia na uczęszczanie na uniwersytet w Krakowie, a przedewszystkiem pozwolono im osobno poza domem rodziców skim mieszkać. Nadto sąd zasądził rodziców na płacenie córkom alimentów miesięcznie po 100 K, oraz ustanowił dla nich kuratora w osobie adwokata dra Oberländera.

Powyższa uchwała sądowa będzie rozpatrywana przez sąd krajowy. Kwota bowiem, tytułem alimentów wyznaczona, jest za niską na obecną drożyznę i nie odpowiada olbrzymiemu majątkowi rodziców.

Z powodu zwiększonego ruchu ulicznego w dniu WW. Świętych i w Dniu Zadusznym zarządza dyrekcja policyi ze względu na porządek i bezpieczeństwo publiczne, aby pojazdy publiczne i prywatne, zdążające na cmentarz, jechały ulicami Lubicz i Rakowicką aż do bramy cmentarnej po lewej stronie drogi; wracać mają do miasta również lewą stroną drogi. Celem zapobieżenia ewentualnym nieszczęśliwym wypadkom wskazaniem jest także, aby pojazdy nie wyprzedzały się wzajem.

Z Czarnej Wsi donoszą nam, że bójka żołnierzy, o której przed kilku dniami donieśliśmy, nie miała miejsca w znanej restauracji p. Aleksandra Eisena, lecz poza obrębem tej restauracji.

Koncert Joana de Manén. Pierwszy występ u nas rozgłosnego skrzypka hiszpańskiego zainteresował Kraków w wysokim stopniu: bilety rozchodzą się szybko i zapowiada się pełna sala. Manén wybrał też program wyjątkowo pociągający. Na czele figuruje w nim koncert D-dur Mozarta, którego twórczość artysta kulturowo w szczególności zamilowaniem. Należy zwrócić uwagę, że nie jest to koncert D-dur, odnaleziony dopiero przed dwoma laty, lecz op. 121. Na liście dzieł, składających się na program, są nadto nazwiska Bacha, Beethovena, Schuberta i samego koncertanta, który obok sztuki skrzypcowej uprawia też kompozytorstwo z wybitnym talentem. Książeczka programowa na koncert piątkowy zawierać będzie artykuł o tej stronie działalności Manéna.

Wiece akademickie ku czci B. Limanowskiego

W sali Kopernika w „Collegium Novum” odbył się w sobotę o godz. 3 po południu wiec ogólnie akademicki w sprawie jubileusza Bolesława Limanowskiego. Wicewice przewodniczył akad. dr Zieliński („Zjednoczenie”), referat wygłosił akad. Przybylski („Promień”).

Referent podniósł zasługi Limanowskiego, nie tylko jako uczonego, lecz również jako działacza politycznego. Napiętnował postępowanie policyi w sprawie jubileusza Limanowskiego. Wskazał na to, iż lud robotczy urządza właśnie jubileusz Limanowskiemu, do którego przylączy się również młodzież akademicka. Postawił następującą rezolucję:

„Wiece ogólnie akademickie, odbyte w sali Kopernika w „Collegium Novum” dnia 29 października 1910 r. w sprawie stosunku młodzieży akademickiej do jubileusza Limanowskiego:

1) składa hołd Bojownikowi Wolności i Pracownikowi na polu Nauki;

2) wyraża gorący protest przeciw temu, by krajowe władze rządowe, a zwłaszcza krakowska dyrekcja policyi, wzbraniały u rządzenia obchodu ku czci Limanowskiego i groziły Jubilatowi wydaleniem z kraju.”

Imieniem „Czytelnicy akademickiej” przemawiał akad. Sekunda, podnosząc znaczenie Limanowskiego w sprawie demokratyzowania społeczeństwa polskiego, oraz złożył następującą deklarację:

„Młodzież akademicka, grupująca się w „Czytelnicy akademickiej”, ożywiona gorącym pragnieniem demokratyzowania i radykalizowania naszego życia politycznego i społecznego, składa wielkiemu bojownikowi postępu, jednemu z najlepszych obywateli na rodzie i ludzkości Bolesławowi Limanowskiemu, w jego roku jubileuszowym, wyrazy najwyższego hołdu za trud jego męczeńskiego żywota, za położenie trwałych podwalin pod prawdziwą demokratyzację narodu, i stwierdza, że wraz z całą lepszą częścią społeczeństwa polskiego solidaryzuje się w najgłębszej czci dla jubilara.”

Imieniem „Promienia” złożył akademik Jemielowski następującą deklarację:

„My, młodzież polska, zgrupowana w „Promieniu” składamy Bolesławowi Limanowskiemu hołd za Jego wielką, półwiekową pracę. Życie dostojnego Jubilara — było zmaganiem się z przemocą; myśli wśród tej walki rzucały przez niego narodowi, były zasiewem pod przyszły, święty bój o Niepodległość, przez lud i dla ludu zdobytą Polskę. I dlatego życie i dzieła Limanowskiego — to dla nas drogowskaz i program działania. W chwili, kiedy na Zachodzie kształtowała się nowoczesna myśl rewolucyjna, socjalizm nowoczesny — Limanowski przejął się hasłami rewolucyjnego proletariatu; słowem gorącym, śmiałym czynem i pracą swą naukową głosił polskiemu narodowi, polskiemu ludowi pracującemu dobrą nowinę socjalistyczną i głosił, że patriotyzm i socjalizm to jedno i to samo, że dla szczęścia polskiego ludu pracującego konieczna jest narodowa niepodległość. I polski lud pracujący stoi dziś w bojowych szeregach; za kordonem granicznym w państwie krwawego cara walczy proletaryat polski z dumem czołem buntownika o niepodległą, ludową Polskę. My, młodzież postępową przylączamy się do tej walki ludu polskiego z najazdem.

A wyobrazicielowi i twórcy naszych hasel oddajemy dziś należną Mu cześć wraz z za pewnieniem, że dla tych hasel będziemy pozyskiwali coraz więcej gorących, szczerych bojowników.”

Imieniem „Spójni” przemawiał akad. Suchodolski, który odczytał następujący adres:

„Czcigodny Panie!
Każda wielka idea, poza swą wewnętrzną wartością, na którą się składa siła jej rzutu w przyszłość, suma szczęścia ludzkiego, po jakie sięga, przemawia niemniej dobitnie przez ludzi, którzy ją głoszą, o nią walczą. I dlatego hołd składany tym ludziom, jest nierozłącznym z hołdem składanym idei. Tyś był

nie tylko w szeregu twórców socjalizmu polskiego, ale i jego bojownikiem do chwili obecnej; poprzez mękę więzienia carskiego, samotność wygnania, tułaczkę emigracji, od bywałeś cierniową drogą, która stała się drogą ideową następnych pokoleń. Przez patriotyzm, demokrację do socjalizmu przeszliśmy drogę i my — uczniowie Twoi — polska młodzież socjalistyczna. Już na ławach szkolnych z dzieł Twoich brałśmy apostołstwo wolności i socjalizmu.

Dziś otoczony miłością i szacunkiem powszechnym, przyjm od nas wyrazy serdecznego uznania pracy i zasług Twoich.

Spójnia.”

Imieniem „Zjednoczenia” złożył akademik Schramm krótką, ale piękną deklarację, wyrażającą hołd temu, co „sił bui i stał na straży godności narodu”, a piętnującą postępowanie policyi jako „zamech na byt narodu polskiego”.

Akad. Przybylski odczytał nadeszły ze Lwowa telegram od komitetu strajkowego młodzieży akademickiej, donoszący o strajku oraz wzywający do urządzenia tegoż w Krakowie.

Następnie uchwalono rezolucję przez aklamację i zakończono wiec o godz. 4. Prezydium wiecu zakomunikuje tę uchwałę Jubilatowi.

Początek uformował się pochód, który za śpiewami rewolucyjnymi ruszył plantami, ul. Szewską, Rynkiem pod pomnik Mickiewicza, skąd przemówił akad. Kittay („Promień”), protestując przeciw postępowaniu policyi i wzywając młodzież akademicką do strzeżenia praw obywatelskich. Wreszcie pochód się rozwiązał o godz. 5 po południu.

Towarzysze! Agitujcie za prasą robotniczą! Żądajcie wszędzie „Naprzodu”.

Wydawca: Ignacy Daszyński.
Redaktor odpowiedzialny: Maryan Pyrzowski
Z Drukarni Ludowej w Krakowie.

Do dalszej sprzedaży Ozdoby, świece,
polecą z odpowiednim **rabatem** bardzo tanio
ognie bengalskie i t. p. na

Drzewko L. WEINDLING, Kraków
26. Grodzka 26.

DROBNE OGŁOSZENIA

za anons w „Drobnym ogłoszeniu” liczymy za każde słowo 6 hal., tytuł 20 hal.

Do wynajęcia

sklep z kuchenką i wodociągami przy ul. Zwierzynieckiej L. 21. Wiadomość Gertrudy 1. 29.

Proszę żądać bezpłatnie

cenik maszyn do szycia, rowerów etc. od lat 35 egzystującej polskiej firmy eksportowej St. Rundbakin, Wiedeń III/2. Weissgarberlande 58.

Zdolny monter.

(blacharz), znajdzie zaraz zajęcie ew. na czas dłuższy u p. Baldingera przy ulicy Miodowej 1. 19. Wiadomość tamże.

Meble

Szafy, łóżka, kredensy kuchenne, lustra, biurka, stoły, kanapy, garnitury mebli, maszyny do szycia i pisanie, otomany, i różne rzeczy używane, nabywać można w katolickim sklepie mebli używanych, Kraków, ulica św. Jana L. 14.

Stolarza

zdołnego przyjmie na stałe, nawet zaraz skład fortepianów
B. Gabryelska.

Na prezenta, Imieniny i Wesela

fabryczny wyrób tortów pierwszej jakości. . . od 3 K.
fantazyjne . . . 5
również ciasta po 6 halerzy poleca

Fabryka wyrobów cukielniczych

prowadzona pod osobistym zarządkiem R. Płoczniki
Poselska 15, Kraków.
Na prowincję zlecenia odwrotnie

Z dniem 15 września 1910 r. został otwarty

DOM KREDYTOWY W KRAKOWIE

Dietłowska 91. Telefon 2047/VI. Sprzedaje wszelkie towary bławatne oraz ubrania męskie, damskie i dziecięce, futra i inne zapotrzebowania domowe na małe spłaty miesięczne. — Ceny przystępne. Ludzie uczciwi i zdolni znajdą stałe i popłatne zajęcie.

Pierwszy Gal. Zakład pospiesznej naprawy obuwia na poczekaniu pod firmą

„Pośpiech” w Krakowie Studenci L. 4

urządzony na sposób amerykański, zaopatrzony w maszyny, pędzone motorem elektrycznym, wykonuje na poczekaniu **wszystkie naprawy obuwia** z dobrego materiału i po niskich konkurencyjnych cenach.

Wprowadzona przez nas nowość, dotychczas w kraju naszym niebywała i niewidziana, przedstawia wielkie korzyści i wprost nieocenioną wygodę dla wszystkich, a szczególnie dla ludzi, zmuszonych do liczenia się z czasem i pieniędzmi, pragnących mieć obuwie naprawione **szybko, trwale, porządnie i tanio!**

Ze zakładem pospiesznej **PRACOWNIE OBUWIA** naprawy obuwia połączono męskiego, damskiego i dziecięcego według fasonów angielskich, amerykańskich i francuskich.

NOWA APTEKA

Dnia 27 b. m. otwartą została nowa apteka pod firmą:

APTEKA TADEUSZA MAZARAKIEGO

w Krakowie, Nowa Wieś przy ul. Nowowiejskiej L. 26, we własnym domu.

Apteka jest zaopatrzona we wszystkie środki lecznicze krajowe i zagraniczne, oraz posiada na składzie wody mineralne i sztuczne, wodę sodową Rżycy i Chmurskiego, opatrunki, środki gumowe, wina lecznicze Cognac, francuskie środki kosmetyczne i toaletowe i t. p.

:: Apteka wydaje lekarstwa dla członków kasy chorych i dla c. k. kolejowych. ::



jest najlepszą.

Do nabycia wyłącznie u firmy

L. WEINDLING

KRAKÓW

TELEFON 996. — GRODZKA 26.

po 2 K. 50 hal. i 1 K.

Za zwrotem 5 próżnych pudełek dostaje się 1 gratis.

Bardzo piękny krzyżyk stojący

na cokole, także do zawieszania, figura Chrystusa wykonana z brązu, Maryi i Magdaleny z porcelany wraz z lampką ze szkła kolorowego o koło 58 cm. wysokości kor. 7-50. Polityrowane czarne krzyże koron 2-40, 2-60, 3-80 7-10. Bez ryzyka. Wydana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wyślijka za zaliczką przez dom wysyłkowy c. i k. dostaw. nadwornego

Hannsa Konrada

w Brux Nr. 311 (Czechy). Główny katalog z 3000 odbitek na żądanie darmo i opłatnie.

KTO NIE WIE

co swoim najbliższym jako podarek ślubny, na imieniny albo na gwiazdkę kupił ma, niech przejrzy mój główny katalog z 3000 rycin, w którym każdy coś stosownego znajdzie, i który na żądanie każdemu darmo i opłatnie przełany będzie. C. i k. nadworny dostawca **HANNIS KONRAD**, Brux Nr. 342 (Czechy).

„POBUDKA”

jest papierem cygaretowym pierwszej jakości w opakowaniu patentowanym i — kwiatkach.

Bibułka jest nieprzeźroczysta, nieglicerynowana, wogóle bez sztucznej, szkodliwej zaprawy, o dymie niegryzącym i chłodnym.

„Pobudka” to taran, w celu wypędzenia z naszego kraju obcych nam wyrobów niemieckich i francuskich.

Bibułki przeźroczyste zawierają zawsze glicerynę, a nawet mydło, wskutek tego lepią do palców.

Prześcieńcie zatem palic te sztucznie zaprawiane przeźroczyste bibułki! :: :: :: :: :: ::

FABRYKA TUTEK I BIBULEK CYGARETOWYCH „NORIS”

M^{ra} W. BELDOWSKIEGO

W KRAKOWIE = ULICA STAROWISLNA L. 26.



STRZELBY.

Jednolufki od K. 20-
Dubeltówki 35-
Florberty 3-10
Rewolwery 5-
Pistolety 2-
Naprawy tanio. Gwarantujemy. Darmo i opłatnie.

FRANCISZEK DUŠEK

fabryka broni

Spółna a. d. Skarżyska Stacja Nr. 114

Nowo otwarta

MLECZARNIA

dóbr Kowary

przy ul. Bosackiej L. 9

poleca

mleko, śmietany i masło

dwa razy dnia świeże.

Amerykańska kasa

kontrolna, używana, tanio do sprzedania. Wiadomość w dziale inzeratowym „Naprzodu”.

Uczcie się na „Samouczku” Reussnera w domu, przed szkołą, w szkole i po szkole, bo

Samouczek

ten stał się już niezbędnym, pomocnym i użytecznym dla każdego, bez różnicy wieku i zdolności umysłowych, kto tylko chce nauczyć się sam, bez pomocy nauczyciela czytać, pisać i rozmawiać: po niemiecku, francusku, angielsku, rusku i po polsku bardzo łatwo, prędko i gruntownie, a przytem tanim kosztem. Albowiem nie potrzebując płacić za naukę, oszczędza się znaczną sumę pieniędzy, a wydatek, zrobiony na „Samouczek”, zwraca się z tysiącnym procentem każdemu posiadaczowi tego podręcznika, który ma zatem wyższą wartość, niż złoto. Każdy uczeń, z najslabszym nawet uzdolnieniem umysłowym, pragnący się uczyć jednego z powyższych języków poza szkołą, albo przygotować się do egzaminu w szkole publicznej, lub do poprawienia sobie złych stopni podczas nauki szkolnej, a najczęściej jeszcze po ukończeniu tejże nauki w szkole, ucieka się o pomoc i ratunek do „Samouczka”. Szczególniej zaś, chcąc się nauczyć rozmawiać lub czytać książki w obcym języku, trzeba rozpocząć na nowo naukę praktyczno-konwersacyjną, przy pomocy „Samouczka”. Konwersacja bowiem stanowi kwintesencję z nauki języków nowożytnych, a tej nie uczą ani w szkole, ani prywatnie z innych podręczników. Około 600.000 zwolenników metody nauczania Reussnera i przeszło 2.000 jego uczniów osobistych, dają rękojmię o nadzwyczajnej łatwości, praktyczności i użyteczności jego Samouczków, istniejących od r. 1880, których ceny są stosunkowo niskie, n. p.: hal. 16, 36, 72 i kor. 1-20, 2-40, 3-60. „Samouczki” Reussnera są do nabycia we wszystkich księgarniach. Główna sprzedaż w księgarni S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie.

Rządowo upoważnieni

Inżynierowie **Janesch i Schnell**

Przedsiębiorstwo robót żelazno-betonowych

Kraków, Basztowa 25.

Projektują i wykonują wszelkie budowy wchodzące w zakres budownictwa wodnego i lądowego. Stropy, mosty, zbiorniki, spichrze, kopuły, wieże wodne, budynki fabryczne, jazy, piloty itd. Kosztorysy bezpłatnie. Liczne świadectwa i listy uznania.